

PROTOKÓŁ 7/2024

z posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Rady Powiatu

w dniu 19 listopada 2024 r.

Posiedzenie otworzyła przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk o godzinie 14:00. Na podstawie listy obecności Przewodnicząca stwierdziła prawomocność posiedzenia, powitała zebranych gości i zaproponowała następujący porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji Rady Powiatu.
2. Stwierdzenie prawomocności posiedzenia komisji.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu Uchwały Rady Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tomaszowskiego na rok 2024.
5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu Uchwały Rady Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim w sprawie zmian Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Tomaszowskiego na lata 2024-2043.
6. Rozpatrzenie projektu i podjęcie Uchwały Rady Powiatu w Tomaszowie Maz. w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Powiatu Tomaszowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2025 rok”.
7. Rozpatrzenie projektu i podjęcie Uchwały Rady Powiatu w Tomaszowie Maz. w sprawie wyznaczenia radnych Rady Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim jako przedstawicieli Rady Powiatu do Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Tomaszowie Mazowieckim.
8. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2023/2024.
9. Wolne wnioski i sprawy różne.
10. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 3. Przyjęcie porządku obrad.

Uwag do protokołu nie zgłoszono. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Ad. 4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu Uchwały Rady Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tomaszowskiego na rok 2024.

Skarbnik Powiatu Beata Zysiak – przedstawiła powyższy projekt Uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Tomaszowskiego na rok 2024. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Radny Marek Kubiak – jakie są zwiększenia dochodów poszczególnych jednostek?

Skarbnik Powiatu Beata Zysiak

- ZSP Nr 2 w związku z wyższymi wpływami z tytułu opłaty za duplikaty świadectw, najmu hali, odsetek - 11 400 zł, sprzedaż obiady – 24 000 zł
- I LO wynajem hali sportowej - 5 000 zł, obiady – 24 000 zł

Radny Marek Kubiak poprosił naczelnika Wydziału Oświaty i Sportu o informację ile było z wynajmu hali w poszczególnych szkołach.

Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Sportu Wacława Bąk – z jakiego źródła są te zakupy, które Pani przedstawiła, czyli tablica wyświetlająca wyniki.

Skarbnik Powiatu Beata Zysiak - z ich środków własnych, czyli przenieśli swoje wydatki na ten cel.

Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Sportu Wacława Bąk - wpłynęła do mnie skarga, że dzieciaki wracając do szkół po długim weekendzie, ten co był 11 listopada, zastały szkoły, które były strasznie zimne. Rzekomo ktoś wydał dyspozycję o tym, żeby na czas weekendów wyłączać ciepło. Kto jest autorem tego pomysłu? Czy Państwo, czy poszczególni dyrektorzy?

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży - ja nic nie wiem na ten temat.

W-ce Starosta Włodzimierz Justyna - Żadna taka dyspozycja nie wyszła w zarząd.

Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Sportu Wacława Bąk - czyli możemy traktować to jednostkowo, że dyrektor sam szukał oszczędności w ten sposób, tak? To może warto jednak odnieść się do tego tematu. Ja nie twierdzę, że można trochę regulować, jeżeli na to pozwalają nowoczesne kaloryfery, bo mają podzielniki, no to można jak gdyby trochę tam poregulować, ale nie wyłączyć.

Skarbnik Powiatu Beata Zysiak – oni chyba nie mają podzielników, jeżeli coś, to termostaty mogą mieć.

Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Sportu Wacława Bąk - w takim razie mam prośbę do Pana Naczelnika, bo Pan ma najbliższy kontakt z tą szkołą, aby o tym porozmawiać z dyrektorem.

Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Sportu Wacława Bąk - druga sprawa to kto zapłacił za tą gościnę, która miała miejsce w II Liceum z okazji Dnia Edukacji Narodowej?

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży – II Liceum.

Przewodnicząca Komisji Edukacji Kultury i Sportu Wacława Bąk - to nie starostwo takie koszty pokrywa?

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży – z informacji, które ja posiadam, to koszt tego cateringu, który tam był, pokryło II Liceum.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – to ja współczuję dyrektorowi, bo on poniósł koszt nie swoich gości. Przecież ci goście nie byli tam na zaproszenie dyrektora, tylko byli na zaproszenie starosty.

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży – drugie liceum było współorganizatorem.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – proszę powiedzieć, bo nie wiem, czy Państwo tu obecni są świadomi, jakie to są pieniądze?

Skarbnik Powiatu Beata Zysiak – osiem i pół tysiąca.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – więc proszę Państwa, ja w środowisku oświatowym jestem od lat i to, że nie jestem czynną nauczycielką, nie znaczy, że ja nie mam kontaktu z ludźmi z tego gremium. Chcę Państwu powiedzieć, że forma, jaką się od kilku lat stosuje w starostwie, jest formą nieakceptowalną. Ci ludzie się dostosowują do tej formuły, ale jej nie akceptują. I ja będąc 35 lat czynną nauczycielką, nigdy się nie spotkałam z tym, że uroczystość Dnia Edukacji to jest uroczystość, na którą się sprasza pół tomaszowa. To była uroczystość, na którą zapraszani byli ci, którzy otrzymywali nagrodę prezydenta bądź nagrodę starosty. Byli również wyróżniani ci, którzy byli wyróżnieni nagrodami wyższego rzędu, czyli kuratora i ministra. To już taka formalność, bo de facto ci ludzie odbierali z rąk wymienionych wcześniej instancji. A tu od pewnego czasu mamy taką zasadę, że hala sportowa, na której by się to działo, pęka w szwach, bo tam są wszyscy, których nagradza dyrektor.

Jeżeli nagrodę daje dyrektor, to najpiękniejsze dla nauczyciela jest otrzymać tę nagrodę w swoim środowisku, czyli wśród uczniów tej szkoły, wśród nauczycieli tej szkoły. Na takim wewnętrznym spotkaniu, może odejźmy od takich szerokich imprez, no bo później okazuje się, że nie ma kto zapłacić. Jeżeli to jest tak, że zapłacił dyrektor, to ja protestuję. Bo z jakich środków dyrektor zapłacił?

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży – ze środków własnego budżetu.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – to jest moje zdanie. Proszę, wypowiedzcie się państwo, może macie inne zdanie, ja je uszanuję, ale chciałam, żeby ten temat dzisiaj zabrzmiał.

Radny Szczepan Goska - najlepszą możliwością, czy wyjaśnieniem tej kwestii byłoby poproszenia dyrektora i spotkanie się z komisją edukacji aby porozmawiać o tej sytuacji. Z drugiej strony dlaczego starostwo ma płacić za nasz spotkanie w drugim liceum.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – bo to jest proszę Pana impreza nie II liceum, nie I liceum, nie samochodówki, żadnej innej szkoły a impreza starostwa.

Radna Alicja Zwolak-Plichta – co jest celem tej imprezy? Po co ona jest organizowana i dla kogo?

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – to jest uroczystość z okazji Dnia Edukacji, organizowana jest dla środowiska oświatowego.

Radna Alicja Zwolak-Plichta – mówimy, że pojawiają się tylko nagrodzeni nauczyciele. W takim razie to nie jest impreza z okazji Dnia Edukacji, tylko impreza z okazji wręczenia nagród.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – ja nie chcę tutaj wypowiadać się za organizatorów tej imprezy i za pomysłodawców. Natomiast moim zdaniem niepotrzebni robimy z takim rozmachem imprezę. Jest część artystyczna, są życzenia, wyróżnienia, nagrody, ale jeśli już to organ prowadzący niech za to płaci, jak sobie tak wymyślił. to jest moje zdanie. Ja nie wiem czemu pan, panie radny odebrał to jakbym kogoś atakowała? Czy państwo też odebraliście, że kogoś atakuje?

Radna Alicja Zwolak-Plichta – ja myślę że Pani rozmawiała o formule i fajnie by było, jeżeli to są nagrody starosty, żeby to było po prostu tutaj w starostwie. Bo tak to jest takie trochę wykluczające, jeżeli to jest impreza z okazji Dnia Edukacji Narodowej dla nauczyciela, zapraszamy tylko wybrane osoby w jakieś takie miejsce to też nie jest to fajne. Że jeżeli pan starosta chce wręczyć swoje nagrody to powinien to być u siebie przy okazji tego dnia wręcza. Też mi się wydaje, że jeżeli chodzi o część artystyczną itd. to każda szkoła organizuje to dla siebie i to jest też tak, że czasami ponownie muszą to robić. Wcale nie są z tego tytułu szczęśliwi, a tak jak powiedziała pani przewodnicząca, bardzo często nauczyciele też czują się przymuszeni do tego, żeby przychodzić, siedzieć itd.

Z-ca Przewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Paulina Socha - ja z kolei słyszałam na temat tej imprezy zdania pochlebne. Trudno jest postawić taką granicę ile osób czy nauczycieli będzie za tym, żeby ta impreza przebiegała w takiej formule, w jakiej to jest teraz, a ile nauczycieli nie. Na przyszłość można byłoby się zastanowić, skupić i pomyśleć, jeżeli gdzieś został popełniony błąd, to starać się go naprawić dojść do jakiegoś porozumienia, a nie od razu odcinać się od tego. Nie można znowu tak wszystkiego w taką stronę, że do niczego nie jest potrzebne, że nauczyciele są przymuszani do wszystkiego. Wielu nauczycieli jednak chce uczestniczyć w takich imprezach.

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży – miałem możliwość drugi raz aktywnie uczestniczyć w organizowaniu tego typu imprezy. Absolutnie o formie nie decydowałem, ani też o płatności, o której pani przewodnicząca tutaj wspomniała. Pojawiały się głosy z jednej i z drugiej strony, tak jak pani Radna tutaj wspomniała i docierały też takie głosy, że nauczyciele jednak czują się w jakiś sposób wyróżnieni, że mogą przyjść w takiej oficjalnej podniosłej atmosferze tą nagrodę odebrać.

Radny Szczepan Goska – to nie były tylko nagrody Starosty ale były to również nagrody dyrektora, także nauczyciele też by chcieli wziąć udział w tej uroczystości, a 8 500 zł to nie jest duża kwota biorąc pod uwagę cały rok. To jest jedna uroczystość w ciągu roku, biorąc pod uwagę ilość nauczycieli. Zwracam się tu z prośbą do pana naczelnika, żeby w przyszłości rozważyć, czy część pokrywa na przykład szkoła, czy też ktoś tutaj powiedział, że uroczystość można zorganizować w starostwie.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – drodzy państwo, ja tylko wyraziłam swoje zdanie natomiast po to jest organ prowadzący, żeby o takich kwestiach

decydował. Wcale się nie musicie Państwo ze mną zgadzać. Cieszę się, że były inne głosy w tej dyskusji, natomiast absolutnie się nie zgadzam. Pozwoliłam sobie również na sprawdzenie tego i organ prowadzący miasto Tomaszów Mazowiecki ma w swoim budżecie takie pieniądze, którymi pokrywa tego typu uroczystości, a w żadnym wypadku nie scedowuje tego na żadnego dyrektora. W kwestii formalnej poproszę tylko pana Naczelnika, żeby był uprzejmy sprawdzić, jak to było w poprzednich latach. Czy rzeczywiście też płacili za to poszczególni dyrektorzy, którzy byli gospodarzami tej uroczystości. Natomiast proszę Państwa to, że było tak przez lata, to wcale nie znaczy, że to było dobrze. My też w swoim życiu modyfikujemy różne rzeczy i swoje decyzje, nawet własne decyzje modyfikujemy jednego dnia, więc to nie jest argument, że jak tak było to tak musi być. Dlatego też bardzo proszę, żeby potraktować to jako głos w dyskusji. Jest dużo czasu do następnej takiej uroczystości może warto troszeczkę przepracować ten temat.

Panie Naczelniku takie formalne pytanie tylko, czy w tym roku przewiduje się spotkanie opłatkowe środowiska oświatowego?

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży – nie mam jeszcze takiej informacji, czy będzie takie spotkanie zorganizowane i kiedy.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – czyli kto będzie decydował o tym?

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży – myślę, że zarząd.

Radna Alicja Zwolak – Plichta - ja mam pytanie o studniówki, jak to zwykle bywa, jak się zaprasza, kogo się zaprasza spoza szkoły na studniówkę. Czy to jest jakoś przyjęte kogo się zaprasza, a kogo nie? Dzwonili do mnie rodzice z jednej ze szkół i jasno powiedzieli że oni nie chcą nikogo spoza szkoły, a pan dyrektor i tak zaprosił. Nie wiem nawet kogo, bo nie powiedzieli, ale pewnie chodzi o starostwo bo to szkoła średnia. Czy to jest jakiś zwyczaj, czy wiecie państwo jak to wygląda?

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży – z posiadanej przeze mnie wiedzy szkoły same decydują kogo zapraszają. Nie słyszałem, żeby były jakieś wytyczne do tego, kogo zaprosić, kogo nie zaprosić.

Radna Alicja Zwolak – Plichta - a to jest tak, że każda szkoła zapraszała zawsze przedstawicieli starostwa, czy starostę?

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży – w ostatnich latach było tak to praktykowane, że każda szkoła zapraszała kogo uważała. I jakaś skromna delegacja wtedy uczestniczyła tam w początkowej części.

Radna Alicja Zwolak – Plichta - a co to jest skromna delegacja?

Naczelnik Wydziału Oświaty i Sportu Łukasz Ceraży – z tego co ja widziałem po zdjęciach, bo też nie byłem na wszystkich studniówkach, to były dwie osoby, które reprezentowały.

Radna Alicja Zwolak – Plichta – ja nie wiedziałam jak to wygląda, ale po tym telefonie czułam się w obowiązku przekazania tej informacji, mimo że czułam się trochę zażenowana i wyraziłam swoje zdanie na ten temat.

Radny Szczepan Goska – odnośnie zapraszania gości zawsze było i to nie tylko w naszym powiecie, ale we wszystkich powiatach, które znam że był zapraszany organ prowadzący, czyli prezydent, burmistrz, bądź starosta. I też zwyczaj w niektórych szkołach nie tylko naszego powiatu, że radni na przykład komisji edukacji byli zapraszani na taką uroczystość. Ale tak jak pani radna powiedziała powinno to zależeć od trójki klasowej i komitetu organizacyjnego, to oni powinni decydować w tej kwestii.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – proszę państwa, ja mogę się podzielić doświadczeniem z poprzedniej kadencji oraz wiedzy z wcześniejszych lat. Z tego co wiem z wcześniejszych kadencji, nie mówię o tej przedostatniej, to liczba zapraszanych gości była bardzo duża, na dodatek goście szli z osobą towarzyszącą, ze współmałżonkiem czy współmałżonką. W ostatniej kadencji nie było takiego zwyczaju, natomiast z tego co wiem, to zaproszenia dostawali wszyscy członkowie zarządu, dostawał przewodniczący, w tym przypadku to byłam ja przewodnicząca Rady Powiatu i dostawał przewodniczący Komisji Oświaty oraz naczelnik wydziału Oświaty. Ja w pierwszym roku próbowałam zaproponować taką rotacyjność i zaproponowałam, żebyśmy się podzielili i żeby jedna osoba szła na jedną studniówkę. W momencie, kiedy moja propozycja nie zyskała akceptacji, ja chodziłam jedynie na poloneza i tak zwaną część oficjalną, natomiast nie byłam gościem przy stole. Często było tak, że studniówki się pokrywały terminowo, bo na przykład były dwie studniówki, trzy studniówki w jednym czasie i ta propozycja tego delegata w mojej ocenie była słuszną, bo ten kij ma dwa końce. Jednak jeżeli rodzice zapraszają tych gości, no to oni tego gościa też oczekują i to jest jakieś takie ważne dla nich, natomiast jestem przeciwna chodzeniu całymi grupami na takie uroczystości.

Radny Marek Kubiak – ja miałem okazję być na kilku studniówkach i z tego co mi wiadomo to osoby towarzyszące w postaci żony czy męża płacili za swoją obecność.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – tak jest właśnie na Strefowej.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – poddała pod głosowanie powyższy projekt uchwały.

Komisja pozytywnie, jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu Uchwały Rady Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim w sprawie zmian Wieloletniej Prognozie Finansowej Powiatu Tomaszowskiego na lata 2024-2043.

Z-ca Naczelnika Wydziału Finansowo-Księgowego Małgorzata Synowiec – przedstawiła powyższy projekt uchwały. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Komisja zapoznała się z materiałami w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Tomaszowskiego na lata 2024-2043 i nie wniosła uwag.

Ad. 6. Rozpatrzenie projektu i podjęcie Uchwały Rady Powiatu w Tomaszowie Maz. w sprawie przyjęcia „Programu współpracy Powiatu Tomaszowskiego z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2025 rok”.

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniek – przedstawiła powyższy projekt Uchwały. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Radna Alicja Zwolak-Plichta - pracuję w fundacji i nigdy nie słyszałam o tym że państwo robicie jakieś konsultacje. W jaki sposób promujemy to, że powiat chce współpracować? Skąd ludzie prowadzący taką działalność mają to wiedzieć że powiat podejmuje jakiekolwiek działania, że są takie konsultacje?

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniek – jest to na stronie internetowej, w BIP-e i na naszej tablicy informacyjnej. Również mamy listy organizacji zarejestrowanych u nas i mailowo zawsze rozsyłamy informacje o konsultacjach.

Radna Alicja Zwolak-Plichta - w sprawozdaniu w 2023 roku jest napisane że współpraca cieszy się umiarkowanym zainteresowaniem i cały czas są te same organizacje. Czy próbowaliście w jakikolwiek sposób zachęcić inne organizacje?

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniek – część organizacji można powiedzieć, że są to organizacje uśpione. Często wysyłamy różne informacje, drogą mailową przeważnie. Skrzynki mailowe nie są odczytywane, telefony, które gdzieś tam posiadamy nie działają. Nie mamy takiej możliwości i obowiązku, żeby dotrzeć do każdej organizacji.

Radna Alicja Zwolak-Plichta - to są rzeczy, które bardzo wiele rzeczy dobrych, fajnych i ciekawych takie organizacje robią, albo mogłyby robić gdyby wiedziały, że można pieniądze uzyskać. Sprawdziłam że 2023 roku, dużo więcej pieniędzy Państwo wydaliście na organizacje różnego rodzaju imprez, niż na organizacje konkursów. Między innymi Wydziału Kultury i Promocji Powiatu wydawał pieniądze na promocję powiatu w ramach współpracy z organizacjami. Na przykład jest 11edycja Orszaku Trzech Króli - umowa promocyjna, 27 pieszka pielgrzymka na Jasną Górę - umowa promocyjna. W jaki sposób powiat się promuje na takich imprezy?

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniek – jest to promocja poprzez zamieszczanie naszych banerów, informacji we wszystkich mediach, że jesteśmy jak gdyby takimi współorganizacjami.

Radna Alicja Zwolak-Plichta - czyli jeżeli ja organizuję taką imprezę i się zwrócę do powiatu, to też dostanę takie pieniądze?

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniek – to już zarząd decyduje, czy takie pieniądze przeznaczy czy też nie.

Radna Alicja Zwolak-Plichta - czyli jakieś regulamin decydowania?

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniek – nie ma takiego regulaminu.

Radny Marek Kubiak - w wielu instytucjach tak jest, bo jeżeli się zwracamy na przykład do Urzędu Marszałkowskiego, to też jest to decyzją zarządu czy dana organizacja patrząc przez opis danego wydarzenia, czy to ma walory jakieś naprawdę promocyjne i wartościowe dla danej jednostki. I tutaj pewnie zarząd też ocenia, czy są to rzeczywiście odpowiednie walory, plusy promocyjne dla powiatu. W wiele instytucji tak robi i tu się nie da jakoś tak. Powiat nie

jest też instytucją, czy jednostką, która jest bardzo zasobna. W związku z tym tych konkursów nie będzie też bardzo dużo i największą współpracą mogą się pochwalić jednostki, które posiadają największy budżet. Wtedy będą mieć największą współpracę z organizacjami pozarządowymi.

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniek – często organizacje pozarządowe, nie wiem dlaczego, ale boją się chyba pisać wniosków, boją się później takiego rozliczenia. Częściej starają się o takie drobne jakieś dofinansowania właśnie do zakupu nagród, czy też pucharów, takiego wsparcia rzeczowego, jest im po prostu łatwiej. Wtedy my zakupujemy, przekazujemy im, a oni nie muszą tego rozliczać. Nie potrzebują wtedy księgowej kogoś, kto napisze wniosek, kto go rozliczy. I myślę, że tu jest bardziej też taka obawa przed rozliczeniem takiego wniosku, no bo niestety konkurs już się z tym liczy, że trzeba wniosek po pierwsze napisać, a później trzeba go dobrze rozliczyć.

Radna Alicja Zwolak-Plichta - chodzi mi bardziej o taką sprawiedliwość społeczną, że jeżeli są różne organizacje działające na terenie powiatu, to czy wszyscy są tak samo traktowani. Za chwilę będzie ogromna impreza, którą robi moja fundacja, czyli podróż do Betlejem. W podróży do Betlejem i drodze do Jerozolimy z całej polskiej wzięło udział ponad 50 tysięcy ludzi. Czy teraz jeżeli ja napiszę taką prośbę do powiatu, żeby wsparł organizację, tego nie zrobię, tylko pytam o to. Organizacja jest w całości za darmo, wszystko robimy sami z funduszy które sami gromadzimy i zbieramy. I teraz, jeżeli my poprosimy, i to będzie promocja powiat będzie mógł się promować będzie miał swoje stanowisko i tak dalej, czy jest szansa na to, że dostaniemy takie pieniądze?

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniek – jest szansa oczywiście ale tak jak mówiłam decyzję podejmuje zarząd. Ewentualnie można skorzystać z tego trybu pozakonkursowego, czyli tego prostego wniosku. Jest to do 10 tysięcy złotych, bo to jest obwarowane różnymi rzeczami, czyli 90 dni okres realizacji do 10 tysięcy złotych.

Radna Alicja Zwolak-Plichta – a umowa promocyjna, tam było dotacji 18 tysięcy złotych.

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniek – jeśli chodzi o umowę promocyjną, to składacie państwo pismo i proponujecie nam co w zamian za te pieniądze chcecie nam zaproponować.

Radna Alicja Zwolak-Plichta – tu jest jeszcze napisane: obok najczęściej omawianej kwestii finansowania zadań, niezwykle istotna jest cała sprawa współpracy pozafinansowej, polegającej zarówno na wspieraniu organizacji w ich codziennym działaniu, jak i na włączaniu ich w podejmowanie kluczowych decyzji lokalnych. Co to jest codzienne działanie organizacji, które wspieracie? I co to są te podejmowanie kluczowych decyzji lokalnych?

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniek – tutaj chodzi chociażby o lokale, które są udostępniane dla organizacji pozarządowych. Organizacje pozarządowe zawsze, kiedy do nas się zgłoszą o bezpłatne udzielenie naszej sali obrad, czy też w Powiatowym Centrum Animacji Społecznej bo chcą zorganizować jakieś zebranie, czy spotkanie. A kluczowe decyzje lokalne to przedstawiciele organizacji pozarządowych, które się dostaną do tej rady, mają jak gdyby wpływ na decydowanie o tym, co u nas się dzieje.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bak – pani Agnieszko, ja bym poprosiła, żeby Pani wymienila dwa punkty, co ta Rada Działalności Pożytku Publicznego

może. W ostatniej kadencji była członkiem tej Rady. Pierwsze spotkanie, na którym konstituowała się ta Rada, było dosyć liczne. Kiedy rada się już ukonstytuowała na każdym kolejnym spotkaniu tych osób było co raz mniej, na ostatnim byłam tylko ja i pani przewodnicząca.

Naczelnik Wydziału Kultury, Promocji i Sportu Agnieszka Biniak – bardzo ważną rolę odgrywa na pewno przewodniczący. Przewodniczący i współpraca pomiędzy przede wszystkim przewodniczącym i zarządem, bo no nie ukrywajmy zarząd decyduje też o pewnych przedsięwzięciach, ale na pewno przewodniczący jest osobą, która powinna inicjować i współpracować na tej płaszczyźnie Zarząd - Rada Działalności Pożytku Publicznego. My jako Wydział jesteśmy jakby gdyby tylko zobligowani do tego, żeby pomóc państwu, czyli przeprowadzić, zorganizować spotkanie, sporządzić protokół. Nie jesteśmy zobligowani do tego, żeby tutaj inicjować cokolwiek.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – poddała pod głosowanie powyższy projekt uchwały.

Komisja pozytywnie, jednogłośnie zaopiniowała projekt uchwały.

Ad. 7. Rozpatrzenie projektu i podjęcie Uchwały Rady Powiatu w Tomaszowie Maz. w sprawie wyznaczenia radnych Rady Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim jako przedstawicieli Rady Powiatu do Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Tomaszowie Mazowieckim.

Naczelnik Wydziału Kultury i Promocji Powiatu Agnieszka Biniak – przedstawiła powyższy projekt Uchwały. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Komisja zapoznała się z materiałami w sprawie wyznaczenia radnych Rady Powiatu w Tomaszowie Mazowieckim jako przedstawicieli Rady Powiatu do Powiatowej Rady Działalności Pożytku Publicznego w Tomaszowie Mazowieckim i nie wniosła uwag.

Ad. 8. Informacja o stanie realizacji zadań oświatowych za rok szkolny 2023/2024.

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży – w skrócie przedstawił powyższy projekt Uchwały. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Radny Marek Kubiak - poroszę o przedstawienie pobieżnie wyników matur w roku szkolnym 2023-2024. Ile osób zdawało w poszczególnych szkołach, jaka była zdawalność ?

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży - jeśli chodzi o licea w:

- I Liceum Ogólnokształcącym do matury przystąpiło 168 uczniów, zdawalność 100%
- II Liceum Ogólnokształcące przystąpiło 75 uczniów, jeden uczeń nie zdał, zdawalność 98,7 %
- III Liceum Ogólnokształcące 94 osoby zdające, do egzaminu przystąpiło 89 uczniów, zdało 76, zdawalność 85,4%

Technikum i Liceum Sztuk Plastycznych

- ZSP nr 1 do egzaminu przystąpiło 186, zdało 162, zdawalność 87,1%
- ZSP nr 2 do egzaminu przystąpiło 94 uczniów, zdało 75, zdawalność 79,8 %
- ZSP nr 3 do egzaminu przystąpiło 47 uczniów, zdało 24, zdawalność 51,1 %

- Technikum Nr 5 do egzaminu przystąpiło 72 uczniów, zdawało 57, zdawalność 79,2%
- Liceum Sztuk Plastycznych do matury przystąpiło 21 uczniów, zdało 18, zdawalność 75,7%
- Technikum Nr 6 w zespole szkół ponadpodstawowych numer 8 do egzaminu przystąpiło 25 uczniów, zdało 21, zdawalność 84%

Radna Alicja Zwolak-Plichta – czy państwo uważacie że nadzór pedagogiczny to tylko kontrola, bo nie ma tu ani zdania o niczym więcej. Czy taka informacja nie powinna zawierać jakichś wniosków? Wydaje mi się, że sam nadzór powinien być szerzej opisany. Nadzór pedagogiczny to nie tylko kontrola, to też wspomaganie, monitorowanie, diagnoza. To wszystko jest na coś, tutaj tego zabrakło, nic na ten temat nie ma.

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży – ten raport był przygotowany wzorem lat poprzednich. Przyjmuję te uwagi i jak najbardziej będzie to wzięto pod uwagę żeby szerzej do tego nadzoru pedagogicznego podejść, oraz wspomnieć o pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Radna Alicja Zwolak-Plichta – tak mi się wydaje, że to jest tak ważny temat w tej chwili, że powinniśmy się przyjrzeć i szkoły powinny o tym mówić. Czuć potrzebę, żeby to jak najbardziej przyglądać się temu i może też liczbowo w inny sposób.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – na stronie 17 znajduje się tabela „Organizacja Szkół i Placówek, dane z SIO na dzień 30 września 2023 oraz aneksów”. Dokonałam takiej własnej analizy danych, które z tego wynikają i przedmiotem mojego zainteresowania jest liczba etatów administracji i obsługi oraz liczba etatów na kuchni, plus intendent. Chciałabym wiedzieć, co decyduje o tym, ilu pracowników tzw. niepedagogicznych, czyli administracyjno-obsługowych obsługuje poszczególne placówki. Nie dopatrzyłam się związku między liczbą uczniów a liczbą tychże etatów, bo jeśli chodzi o nauczycieli, to sprawa jest prosta, to regulują przepisy. Natomiast jeśli chodzi o pracowników administracji i obsługi to najczęściej to jest jakby kompetencja i kwestia organu prowadzącego. Porównując I i II Liceum, to różnica uczniów jest oczywiście, w I Liceum jest więcej, ale liczba etatów administracji i obsługi łącznie z kuchnią w I Liceum to 13 osób, w II Liceum to 11 osób. Dlaczego w I Liceum jest kuchnia i są dwie osoby, a w II Liceum też jest kuchnia i są trzy osoby. Czy to zależy od liczby wydawanych obiadów?

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży – tak, w II Liceum jest zdecydowanie więcej wydawanych tych obiadów, wcześniej to było 2,5 etatu, a bodajże 2 lata wstecz zostało to zwiększone do 3, wynikało to z potrzeb szkoły. W II Liceum wydawanych obiadów jest ponad 100, w I Liceum w granicach 70-80. To wynika z tego, jakie potrzeby zgłaszają dyrektorzy i szkoły.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – rzuca się w oczy liczba etatów administracji i obsługi w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 3, gdzie liczba uczniów jest porównywalna do I Liceum, a liczba etatów to 19,5. Z czego to się bierze?

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży – przede wszystkim bierze się to z ilości budynków i powierzchni jaką posiada Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 3. Tam mamy

budynek B, czyli ten właściwy budynek szkolny. Mamy CKZ, który jest budynkiem o kubaturze ponad tysiąc metrów sześciennych, nowym budynkiem, o który również trzeba zadbać. Jest budynek A, gdzie znajduje się administracja i bursa, która też wymaga takiego codziennego doglądania i sprzątania. Jest potrzebnych dużo panów, konserwatorów, ponieważ w okresie letnim jest to dużo koszenia trawy, ponieważ ten teren jest obszerny. Zimą jeśli są opady śniegu, muszą ogarnąć chodniki, muszą ogarnąć cały teren i trzymać porządek. Ze względu na duży obszar i ilość budynków o które trzeba zadbać wymaga to, żeby w każdym budynku od rana ktoś z obsługi miał dyżur, żeby był do dyspozycji uczniów i pracowników.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – kolejną szkołą jest SOSW. O ile mam świadomość, że liczba zatrudnionych i liczba etatów pedagogicznych, wynika z regulacji przepisów i w ogóle nie ma tu żadnej dyskusji, o tyle liczba etatów administracyjno-obługowych jest szokująca bo aż 17 osób.

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży – jeśli chodzi o SOSW, to też wynika z faktu, że tam panie, które pracują w obsłudze, które mogą zarówno być sprzątaczkami, czy mogą być na przykład tak zwaną panią stopką, one również służą jako pomoc do opieki nad dziećmi. Tam do każdego nauczyciela, do każdej klasy praktycznie jest przydzielona jedna albo dwie tak zwane pomoce nauczyciela i one wykonują różne obowiązki. Właśnie tak jest to skonstruowane, żeby te panie mogły być zarówno sprzątaczką i aby mogły pomóc coś na kuchni, ale też służyć jako pomoc. Bo gdyby zatrudnić tylko na etacie pomocy nauczyciela, to te panie na dobrą sprawę w okresie wakacyjnym nie wykonywałyby żadnych obowiązków. Umowę o pracę miałyby podpisywaną tylko na okres zajęć edukacyjnych. Analizowaliśmy z Panią Dyrektorem ten problem bardzo długo i takim rozwiązaniem najlepszym było po prostu zwiększenie tych obowiązków, żeby te panie mogły być zarówno sprzątaczkami i w czasie, kiedy jest taka potrzeba, były pomocą nauczyciela.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – nie znam przepisów, które jak gdyby dotyczą SOSW, ale wydaje mi się to dziwne, że ktoś, kto jest sprzątaczką może jednocześnie pracować z dziećmi. Wydawało mi się że taka osoba powinna mieć uprawnienia.

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży – to jest osoba, która pomaga nauczycielowi. Ona formalnie nie sprawuje opieki i tak jak nauczyciel współorganizujący, to może być pomoc nauczyciela. Te panie miały umowę na 10 miesięcy, gdy trwały zajęcia edukacyjne, a potem musiały mieć dwumiesięczną przerwę. W momencie, kiedy dochodziło do potrzeby podpisania czwartej umowy, ta umowa już się stawała umową z mocy prawa na czas nieokreślonych. I to był bardzo duży problem. Pani dyrektor też bardzo sobie ceniła niektóre z tych pań, ponieważ miały bardzo duże doświadczenie, sprawdzały się wśród tych dzieci, które wiadomo są dziećmi, które wymagają specjalnej uwagi. Były chwalone przez nauczycieli, bo bardzo pomagały przez rodziców. No i trzeba było jakoś ten problem rozwiązać. Te panie przychodzą, bo muszą tak jak każdy pracownik kodeksowy, przepracować 8 godzin, przychodzą wcześniej, przygotowują sale czy sprzątają korytarze, a potem, kiedy rozpoczynają się zajęcia, pomagają nauczycielom i realizują inne obowiązki.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – inny temat, który zatrzymał mnie na dłużej, to jest promocja. W jednej z tabeli jest napisane, że w ZSP nr 3, 123 uczniów nie uzyskało promocji. Myślę, że to jest właśnie temat na nadzór. To wymaga

natychmiastowej interwencji rozpoznania problemu i wprowadzenia w mojej ocenie programu naprawczego.

W-ca Starosta Włodzimierz Justyna - faktycznie na początku września był dość spory przyrost uczniów w tej szkole. Zgadzam się z Panią Przewodniczącą, że wypadałoby się przyjrzeć temu problemowi dość solidnie.

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży – trzeba przyznać że w zeszłym roku szkolnym w ZSP nr 3 ta liczba uczniów niepromowanych była ogromna.

Radny Marek Kubiak – proponuję żeby Pan naczelnik wrócił do tematu za dwa miesiące i przedstawił nam jakieś założenie, informacje po spotkaniu z Panią dyrektorem, co Państwo zamierzacie.

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży – oczywiście.

Radna Alicja Zwolak-Plichta – zapytam jeszcze o liczbę wypadków uczniowskich w niektórych szkołach, która jest znacząco większa niż gdzie indziej: ZSP nr 1 – 19 wypadków, ZSP nr 8 – 12 wypadków, w SOSW mamy 3 wypadki nauczycieli bądź pracowników szkoły w miejscu pracy.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – Panie naczelniku czy Pan wie co to za wypadki?

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży – jeden z tych wypadków to to była ta sytuacja, na której Pani się poślizgnęła na schodach wchodząc na teren SOSW, drugi to było skręcenie nogi, trzeci nie pamiętam dokładnie ale to był bardzo lekki uraz.

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Wacława Bąk – a uczniowie, bo to jest ogromna liczba 18, 12, jakiego to są rodzaju wypadki?

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży – to są wypadki typu skręcenie nogi na W-F, tam nie dochodziło do żadnych poważnych wypadków, są to drobne rzeczy.

Naczelnik Wydziału Oświaty Łukasz Ceraży poinformował radnych że nie dostał jeszcze pełnej odpowiedzi od Vulkana a jedynie żeby nie utożsamiać tej aplikacji z dziennikiem, że to są dwa osobne byty, że wymagana pełna funkcjonalność dziennika jest bezpłatna. Natomiast nie ma możliwości oddzielenia aplikacji dla ucznia i dla rodzica.

Ad. 9. Wolne wnioski i sprawy różne.

Członkowie komisji ustalili termin kolejnego posiedzenia na 26.11.2024r. na godz.14:00.

Ad. 10. Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodnicząca Wacława Bąk zamknęła posiedzenie Komisji. Na tym protokół zakończono i podpisano

Protokołowała

Przewodnicząca Komisji Edukacji, Kultury i Sportu

Katarzyna Kosylak

Wacława Bąk